

Centra zdrowia psychicznego po pilotażu – co dalej z opieką środowiskową?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 19, luty 2025 08:43

Ewelina Kocemba

Odsłony: 903

Psychiatrzy podkreślają, że opieka psychiatryczna oparta na opiece środowiskowej to najskuteczniejsza forma wsparcia pacjentów. W Polsce takie podejście realizowane jest przez centra zdrowia psychicznego (CZP), które funkcjonują w ramach pilotażowego programu trwającego od 2018 roku. Jednak wraz ze zbliżającym się końcem pilotażu, który wyznaczono na 1 lipca, pojawiają się wątpliwości co do przyszłości tych placówek i zasad ich dalszego działania.

Ministerstwo Zdrowia zapewnia, że finansowanie CZP pozostanie bez zmian, a kolejne ośrodki będą stopniowo dołączane do sieci. Plan zakłada, że do końca roku opieką środowiskową zostanie objętych co najmniej 80 proc. populacji. Mimo tych deklaracji eksperci obawiają się, że nowe regulacje mogą zmienić sposób funkcjonowania centrów, co wpłynie na dostępność i skuteczność opieki psychiatrycznej w Polsce.

– Centra zdrowia psychicznego to forma opieki nad pacjentami w kryzysach psychicznych, opartej na idei pomocy środowiskowej i jest to najskuteczniejsza metoda leczenia zaburzeń psychicznych. Wychodzi nam to z badań, ale także osoby bezpośrednio zainteresowane tak uważają – mówi Joanna Krzyżanowska-Zbucka z Instytutu Psychiatrii i Neurologii, przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Kongresu Zdrowia Psychicznego.

Centra zdrowia psychicznego działają w Polsce w ramach pilotażu – najdłuższego w historii Polski, bo trwającego od 2018 roku. Pilotaż jednak ma zostać zakończony 1 lipca tego roku. Ministerstwo Zdrowia nie zdradza na razie konkretów co do zasad, na jakich ośrodki te miałyby funkcjonować po tej dacie. Od grudnia 2024 roku pracuje zespół ekspertów przy ministrze zdrowia.

– Obawiamy się, że propozycje, które w tej chwili są rozważane w Ministerstwie Zdrowia, mogą doprowadzić do tego, że zostaną zmienione zasady funkcjonowania tych centrów. Więc nawet jeżeli te ośrodki się będą nazywać centra zdrowia psychicznego, to nie będą te centra zdrowia psychicznego, które są pilotowane w pilotażu reformy podstawowej opieki psychiatrycznej. Jeżeli zmienimy zasady, to i dostępność się zmieni, i szybkość reakcji, koncentracja na zdrowieniu. Będą obowiązywały inne zasady, które będą się koncentrowały głównie na zysku czy zbieraniu odpowiedniej liczbie pacjentów. Bardzo się obawiamy, że zmiana tych podstawowych zasad, na których oparte są środowiskowe centra zdrowia psychicznego, spowoduje faktyczną likwidację tejsze reformy – wskazuje Joanna Krzyżanowska-Zbucka.

Dużo wątpliwości budzi kwestia finansowania ośrodków – czy zostanie finansowanie oparte na liczebności populacji objętej opieką danego ośrodka, czy zostanie wprowadzony system fee for service, czyli za zrealizowane procedury. Do tych obaw odniosła się niedawno minister zdrowia w wywiadzie radiowym dla RMF FM, podkreślając, że trwają prace nad ustaleniem tych zasad.

– Finansowanie ryczałtem na populację daje największą swobodę w oferowaniu pomocy. Oczywiście efekty tejsze pomocy nie są do osiągnięcia tak szybko. Są uwagi ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia, że to jest drogo. Porządna opieka zdrowotna musi kosztować, a my i tak jesteśmy poniżej średniej europejskiej. Więc ta propozycja, żeby było finansowanie na pacjenta, koncentruje zainteresowanie osób realizujących pomoc na osobie chorej, a w finansowaniu na populację koncentrujemy się zarówno na profilaktyce, na wczesnej interwencji, jak i na zdrowieniu. Pacjent dostaje wtedy tyle, ile potrzebuje, i wtedy, kiedy potrzebuje, a nie wtedy, kiedy jest zarejestrowany jako pacjent – zauważa ekspertka.

Pilotażem centrów zdrowia psychicznego jest objęte 51 proc. populacji Polski. Minister zdrowia zapowiedziała, że po opracowaniu standardów opieki do sieci będą dołączane kolejne placówki i jeszcze

Centra zdrowia psychicznego po pilotażu – co dalej z opieką środowiskową?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 19, luty 2025 08:43

Ewelina Kocemba

Odłony: 903

w tym roku uda się zwiększyć zasięg do 80 proc. populacji, a docelowo pokrycie ma być pełne. Jednocześnie zarówno władze resortu zdrowia, jak i eksperci przekonują, że nawet objęcie całej populacji opieką CZP nie wystarczy, jeśli nie zadamy o profilaktykę i edukowanie o roli wczesnej interwencji.

– Opieka środowiskowa to nie tylko leczenie chorych, to szybka, bliska domu interwencja u osób, które doświadczają kryzysu, który być może nie jest jeszcze chorobą, jest kryzysem psychicznym w związku z jakąś trudną sytuacją w życiu tego człowieka. Jeżeli on dostanie pomoc szybko, sprawnie, blisko, jeżeli on wcześniej będzie w procesie profilaktycznym wiedział, gdzie się zgłosić, będzie też rozumiał, co się z nim dzieje w takiej edukacji społecznej, bo m.in. na tym polega profilaktyka, to wtedy zmniejszymy liczbę zachorowań. Część zaburzeń psychicznych wynika z zaniedbanych kryzysów, które jeżeli nie dostaną odpowiedniej pomocy w odpowiednim czasie, już potem wymagają interwencji bardzo intensywnej i lekarskich – przekonuje Joanna Krzyżanowska-Zbucka.

Z badania EZOP II wynika, że ponad 26 proc. Polaków doświadczyło przynajmniej raz w życiu zaburzeń zdrowia psychicznego. Niemal 8 proc. doświadczyło go w ciągu ostatnich 12 miesięcy poprzedzających badanie.

Źródło: Newseria